

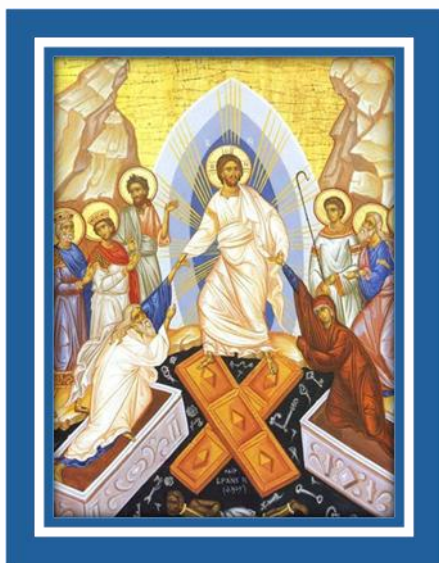


Fra Pascal Ahodegnon
Superiore Generale

Rzym, 26 marca 2026 r.
Nr prot. PG011/2026

Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam” (J 14,27)

Do całej Rodziny Szpitalnej Świętego Jana Bożego



Drodzy,

Obchody Świętej Wielkanocy przywołują nas do centrum tajemnicy naszej wiary, a nawet więcej — zapraszają nas do wejścia w nią, abyśmy już tu i teraz mogli uczestniczyć w zmartwychwstaniu Pana, w Jego przeznaczeniu do chwały.

Dla nas, członków Rodziny Szpitalnej św. Jana Bożego, obchodzenie Świętej Wielkanocy oznacza powrót do serca charyzmatu Jana Bożego: charyzmatu paschalnego, który otwiera nas na gościnność w jej najautentyczniejszej formie — jako odrodzenie do nowego życia.

Lubię myśleć, że wszystkie osoby wchodzące do naszych dzieł apostolskich lub wspólnot, szukające opieki lub pomocy, mogą doświadczyć dobroci i piękna paschalnego charyzmatu, który został nam dany — charyzmatu wyrażającego się w różnych odcieniach Bożej miłości do człowieka.

W dniu Wielkanocy liturgia każe nam śpiewać: *Mors et vita duello conflixere mirando: dux vitae mortuus, regnat vivus*. Śmierć i życie zmierzyły się w zadziwiającym pojedynku: Pan życia, umarły, żyje i króluje.

Zmartwychwstały Pan otworzył nam bramy życia wiecznego i pokonał zło. Swoim zmartwychwstaniem zainaugurował nowy czas, który oświeca nasze życie chrześcijańskie, oraz otworzył przed nami nową drogę, kierując nas ku wiecznemu celowi. Miłość Ojca do człowieka wskrzesiła Chrystusa z martwych i to właśnie w

miłości jesteśmy wezwani kroczyć, bo tylko prowadzeni prawdziwą miłością będziemy w stanie podążać nowymi drogami gościnności.

Święty Augustyn uczynił miłość centrum swojego myślenia. Píše, że to miłość wprawia duszę w ruch, daje jej siłę i życie, prowadząc ją do jej „naturalnego miejsca”: Moja waga to moja miłość; przez nią jestem niesiony tam, dokąd mnie niesie (Wyznania, XIII, 9).

Jestem przekonany, że to augustyńskie doświadczenie jest tym samym, które przywróciło Jana Bożego do życia, gdy przeszedł od doświadczenia grzechu do daru łaski, stając się nowym człowiekiem i przyjmując dar gościnności.

Drodzy, jako synowie i bracia Jana Bożego pragniemy podążać śladami naszego Świętego, który wskazuje nam pewną drogę odnowienia gościnności poprzez słuchanie Słowa Bożego, zawsze budzącego w nas pragnienie nowego życia.

W tym kontekście pouczająca jest refleksja papieża Leona XIV: Kościół gorąco pragnie, aby Słowo Boże docierało do każdego jego członka i karmiło jego drogę wiary. Słowo Boże popycha jednak Kościół także poza niego samego, stale otwierając go na misję wobec wszystkich. Żyjemy otoczeni wieloma słowami, ale ile z nich jest pustych? Czasami słyszymy też mądre słowa, które jednak nie dotyczą naszego ostatecznego przeznaczenia. Słowo Boże natomiast odpowiada na nasze pragnienie sensu i prawdy o życiu. Jest jedynym Słowem zawsze nowym: objawiając tajemnicę Boga, pozostaje niewyczerpane i nigdy nie przestaje oferować swoich bogactw (Audiencja Generalna, 11 lutego 2026).

Bóg nigdy nie przestaje obdarzać nas swoimi bogactwami. Wśród nich nie możemy pominąć tego, o co prosi nas dzisiaj: aby każdy gest gościnności był głoszeniem Ewangelii, a każde słowo gościnności odpowiadało gestowi miłości wskazującemu na Królestwo Boże. Nasza tradycja szpitalna uczy nas, że gościnność nigdy nie została sprowadzona do pojęcia ani nie skostniała w powtarzalnych gestach; zawsze rozwijała się w nowych formach, dostosowując się do potrzeb czasów i ludzi, ponieważ naszą misją jest głoszenie Królestwa Bożego wśród ubogich i chorych.

Kroczyć naprzód oznacza opuścić grób — wyjść z pozornie bezpiecznych środowisk, które jeszcze wczoraj dawały nam poczucie stabilności, a które w rzeczywistości często stawały się miejscami bez życia. Zmartwychwstały Jezus wzywa nas, abyśmy wyszli z naszych poczuć bezpieczeństwa i otworzyli się na słuchanie Jego Słowa, które zawsze czyni wszystko nowe.

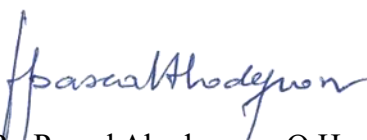
Drodzy, jesteśmy wezwani, by słuchać Ducha Zmartwychwstałego i kształtować nasze życie na wydarzeniu zmartwychwstania. Chrystus powrócił do życia bez rozgłosu, bez widowiskowych gestów — objawiając się uczniom, towarzysząc im w drodze do Emaus i pomagając im zrozumieć Pisma.

Wierzę, że nasza misja powinna przyjąć ten styl — styl obecności, która ma większe znaczenie dla życia ubogich i chorych niż hałaśliwe działania pozbawione realnego wkładu ewangelicznego i społecznego. Nasza misja wymaga wielu sił, które chętnie ofiarujemy, ale pragniemy, aby były one wyrazem życia autentycznie ewangelicznego. Jak mówi Prorok: Dlaczego wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem, i wasz trud na to, co nie syci? (Iz 55,2).

Inwestujmy nasze zasoby w Królestwo Boże — tylko wtedy możemy mieć pewność, że będzie nam towarzyszył Zmartwychwstały, który kroczy z nami drogami gościnności.

Wszystkim życzę Świętej Wielkanocy oraz tego, abyście mogli doświadczyć w swoim życiu światła i pokoju, które daje Zmartwychwstały wszystkim, którzy Go przyjmują.

Wesołych Świąt Wielkanocnych 2026!



Br. Pascal Ahodegnon, O.H.
Przełożony Generalny